

---

## „Zbiorowe zauroczenie”. Notatki o Szymborskiej we Włoszech

---

Francesca Fornari

---

TEKSTY DRUGIE 2024, NR 1, S. 112–129

---

DOI: 10.18318/td.2024.1.7

**W** wywiadzie dla hiszpańskiej gazety „La Nación” udzielonym 4 października 1996 roku Sture Allén, ówczesny prezydent Akademii Szwedzkiej, na pytanie, czy Szymborska ma szansę stać się poetką popularną, odpowiedział: „Sądzę, że będzie to możliwe dzięki jej podejściu do wielkich pytań i do spraw codziennych”, ale pod warunkiem, że będzie tłumaczona jak należy, co wydaje się bardzo trudne, gdyż „arsenał” jej środków literackich jest niezwykle rozwinięty<sup>1</sup>.

Po prawie trzydziestu latach przepowiednia Alléna spełniła się we Włoszech całkowicie.

---

**Francesca Fornari**  
– dr hab., prof.  
Uniwersytetu Ca’  
Foscari Venezia, jest  
autorką monografii  
o poezji Józefa  
Czechowicza  
*Architettura  
dell’immaginazione*  
(2010), artykułów  
i esejów o polskiej  
literaturze XX wieku  
i o brulionach wierszy  
Zbigniewa Herberta.  
Tłumaczyła m.in.  
wiersze Krynickiego  
i Herberta.

---

<sup>1</sup> *Szymborska, poeta polaca ganó el Nobel*, „La Nación” 4 października 1996, <https://www.lanacion.com.ar/cultura/szymborska-poeta-polaca-gano-el-nobel-nid169105/> (13.02.2024). Wszystkie tłumaczenia, jeśli nie zaznaczono inaczej, są tłumaczeniami użytymi przez autorkę.

„Nietypowy fenomen społeczny”<sup>2</sup>, „rockstar poezji”<sup>3</sup>, „ikona kultury popularnej”<sup>4</sup>, nadzwyczajny „miks lekkości i intensywności” przypominający Emily Dickinson<sup>5</sup>, noblistka „pop”<sup>6</sup> – w esejach i artykułach, na blogach i portalach mnożą się definicje i wyrazy zachwytu.

Niesamowita wydaje się siła ekspansji dzieła Szyborskiej w Italii, przedstawię tu więc jedynie notatki o wybranych zjawiskach, które dają obraz nadzwyczajnego „zbiorowego zauroczenia”<sup>7</sup> twórczością noblistki. Badanie obecności Szyborskiej we Włoszech to osobliwe zajęcie; otwierają się coraz to nowe drzwi, materiał się rozgałęzia, jakby recepcja twórczości podlegała nieustannemu ruchowi do przodu, który jest jedną z cech jej poetyki: tropy się krzyżują, wiersz w hołdzie poetce staje się inspiracją kolejnego wiersza, teksty noblistki wchodzą do performance’ów poetyckich jako „dania na wynos” w osobliwym *take away* poezji w czasie pandemii<sup>8</sup>, nawet czytanie opinii klientów księgarni internetowych odzwierciedla sukces tej poezji i zadziwia poziomem zaangażowania czytelników i czytelniczek. Wiersze poetki zdobywają coraz liczniejsze rzesze odbiorców, wystarczy cytaty w książce, aby kolejna osoba zaczęła czytać Szyborską, choć wcześniej z mową związaną było jej nie po drodze, ale właśnie dzięki zetknięciu się ze strofami, które wyszły spod pióra polskiej noblistki, to się zmieniło<sup>9</sup>. We Włoszech poezja

2 G. Tomassucci, *Niektórzy lubią Szyborską*, przeł. M. Woźniak, s. 3, <https://www.szyborska.org.pl/app/uploads/2020/04/Niektórzy-lubią-Szyborską.pdf> (16.02.2024). Artykuł jest tłumaczeniem z włoskiego *Ad alcuni piace la Szyborska*, wstępu do książki pokonferencyjnej *Szyborska, la gioia di leggere. Lettori, poeti, critici*, red. D. Bremer, G. Tomassucci, Pisa University Press, Pisa 2016.

3 <https://www.turismoroma.it/it/eventi/ascolta-come-mi-batte-forte-il-tuo-cuore> (13.02.2024).

4 L. Marinelli, *Jarmark cudów, czyli Szyborska (i szyborskizm) we Włoszech*, przeł. M. Woźniak, „Dekada Krakowska” 2013, nr 4/5 (8/9), s. 8.

5 <https://www.toscanaeventinews.it/preferisco-wislawa-szyborska-al-vieusseux-lucia-poli/> (13.02.2024).

6 A. Ajres, *I versi semplici di Szyborska: un premio Nobel diventato pop*, „Domani” 1 lipca 2023, <https://www.editorialedomani.it/idee/cultura/i-versi-semplici-di-szyborska-un-premio-nobel-diventato-pop-ftj3nc3> (13.02.2024).

7 R. Scorrane, *La poetessa dei collage che ha anticipato i tweet*, „Sette. Corriere della sera” 13 lutego 2015, s. 32, [https://www.utetlibri.it/uploads/2017/03/2014\\_05\\_sette.pdf](https://www.utetlibri.it/uploads/2017/03/2014_05_sette.pdf) (16.02.2024).

8 <https://www.mitilanti.it/2021/03/31/poesia-take-away-alla-spezia-le-poesie-si-ordinano-e-ritirano-sul-posto/> (10.02.2024).

9 S. Turturro, *A proposito di Wisława Szyborska*, <https://www.sabrinaturturro.com/proposito-wislawa-szyborska/> (12.02.2024).

Szyborskiej potrafi urzeczywistniać ukryte marzenia miłośników i badaczy poezji, że wiersze się czyta, że podczas sesji i wieczorów poświęconych twórczości poetyckiej nie będą mieli przed sobą „dwunastu osób”, lecz salę po brzegi wypełnioną szczerze zachwyconą publicznością.

Zastanawiając się w 2013 roku nad zjawiskiem „szyborskizmu” i włoskiego „jarmarku cudów” poetki, Luigi Marinelli wskazał na powody niesamowitej popularności, na którą się złożyły zarówno „doskonałe” tłumaczenia Marchesaniego, „umiejętna strategia wydawnicza” Scheiwillera i Adelphi, nadzwyczajne zainteresowanie prasy, „siła przekazu komunikacji telewizyjnej i medialnej”, jak i „impuls twórczy” dla sztuk teatralnych, piosenek, stron internetowych<sup>10</sup>.

Po odejściu poetki i zasłużonego włoskiego tłumacza, podsumował wtedy Marinelli, wchodzimy w kolejny etap recepcji Szyborskiej we Włoszech, który dzięki nowym przekładom i tekstom krytycznym będzie bardziej „przemyślany” i mniej „spontaniczny”<sup>11</sup>.

Wiersze zebrane *La gioia di scrivere* miały dotychczas dwadzieścia jeden wydań, co daje nam pełny obraz recepcji poezji noblistki, a każda nowa książka sygnowana jej nazwiskiem wzbudza entuzjazm recenzentów. Ukazały się zbiory wierszy *Basta così* (*Wystarczy*, 2012) w tłumaczeniu De Fantiego i *Canzone nera* (*Czarna piosenka*, 2022) przełożony przez Del Sarto i opracowany przez Ceccherellego. Co godne uwagi, są to wydania dwujęzyczne. Opublikowano także *Lektury nadobowiązkowe* w przekładach i opracowaniu Valentiny Parisi i Luca Bernardiniego, *Letture facoltative* (2006), *Come vivere in modo più confortevole* (2016). Miłośnicy Szyborskiej mogą też sięgnąć po jej biografię pióra Bikont i Szczęsnej *Cianfrusaglie dal passato* (2015), jak i po książkę Michała Rusinka *Nulla di ordinario* (2019) w tłumaczeniu Ceccherellego. Ostatnia pozycja to wydana w 2023 roku korespondencja poetki z Kornelem Filipowiczem *Meglio di tutti al mondo sta il tuo gatto. Lettere 1966-1985*, którą na włoski przełożyła Giulia Olga Fasoli. Panorama twórczości Szyborskiej we Włoszech wzbogaciła się też o monografię autorstwa Marinello, Ceccherellego i Piacentiniego *Szyborska. Un alfabeto del mondo* (2016), która prezentuje zagadnienia poetyki noblistki w formie leksykonu.

<sup>10</sup> L. Marinelli, *Jarmark cudów...*, s. 15.

<sup>11</sup> O recepcji twórczości poetki we Włoszech pisano niejedną raz, będąc się tu odnosić zwłaszcza do tekstów Luigiiego Marinello i Giovanni Tomassucci, do których warto sięgnąć, aby mieć pełny obraz obecności dzieła Szyborskiej.

Początki Szymborskiej „pop” zaczynają się siłą „efektu Saviano”, kiedy to autor *Gomorry*, cztery dni po śmierci poetki, wystąpił w popularnym programie telewizyjnym, trzymając w ręku antologię *Adelphi*, i powiedział, że wersy Szymborskiej są zrozumiałe i sprawiają, że czujemy się lepiej. Należą już do historii włoskiego „szymborskizmu” spotkania z poetką w Teatrze Valle w Rzymie (2003), na targach książki w Turynie (2005), na Uniwersytecie w Bolonii (2009). W sieci dostępne jest nagranie pamiętnego spotkania w Bolonii, gdy wśród gości był Umberto Eco, wielbiciel poetki, który recytował wiersz *Możliwości*, dodając do niego jeszcze jeden wers: „Preferisco Wisława Szymborska”, to znaczy „Wolę Wisławę Szymborską”. Nagranie uchwyciło chwilę, kiedy po lekturze Eco oboje, semiolog i pisarz oraz wielka poetka, oddają się radosnemu śmiechowi, a ich twarze wyrażają niezwykle rozbawienie i życzliwą serdeczność<sup>12</sup>.

Do tego trzeba dodać liczne hołdy artystów: w filmie *Cuore sacro* (2005) Ferzana Özpeteka tomik Szymborskiej wypada z torby złodziejki, a *Magnifica presenza* (2012) otwiera się dedykacją dla niedawno zmarłej poetki. Kompozytor Roberto Vecchioni zadedykował jej piosenkę *Wisława Szymborska* (2013)<sup>13</sup>, a Jovanotti zacytował *Nic dwa razy* w piosence *Buon sangue* (2005)<sup>14</sup>.

W 2023 roku obchodzono „rok Szymborskiej” z wielkim rozmachem w całym kraju: od Mediolanu do Sardynii, od miasta Fano, od Vicenzy do wyspy Stromboli, od Neapolu do Avellino, od Latiny do Palermo, od Genui do Rzymu. Były sesje naukowe, wieczory poetyckie, wystawy kolaży poetki. Sukces odniósł spektakl *Senti, come mi batte forte il tuo cuore* [Posłuchaj, jak mi prędko bije twoje serce] w reżyserii Sergio Maifrediego, z muzyką pianisty i kompozytora Michele Sgangi, w którym zagrali znakomici aktorzy Maddalena Crippa i Andrea Nicolini. Marinelli i Ceccherelli byli pomysłodawcami spektaklu, który mieszał „słowa, muzykę, obrazy i emocje”, wiersze i fragmenty korespondencji poetki z Kornelem Filipowiczem.

Gazeta „Corriere della sera”, która już w 2011 roku sprzedała za symboliczną cenę 1 euro antologię Szymborskiej *Elogio dei sogni* [Pochwała snów] jako pierwszy tom serii *Il secolo della poesia* [Wiek poezji], w 2023 roku wydała w serii *La poesia è di tutti* [Poezja należy do wszystkich] antologię *Il libro degli eventi è sempre aperto a metà* [Księga zdarzeń zawsze otwarta w połowie].

12 <https://www.youtube.com/watch?v=b4ffvQjWUqY> (12.02.2024).

13 <https://www.youtube.com/watch?v=k3ol41M3JaA> (10.02.2024).

14 Zob. L. Marinelli, *Jarmark cudów...*, s. 13.

Na czwartej stronie okładki wiersze miłosne poetki rekomendowano tymi słowami: „Każdy znajdzie w wierszach Szymborskiej własną miłość, tę żywą i obecną, i tę żalowaną, straconą”.

To tylko wybrane nieliczne przykłady żywiołowej recepcji twórczości Szymborskiej we Włoszech. Wspomnę jeszcze ankiety przeprowadzone wśród studentów/ek, które zaskakują niezwyklejmi odpowiedziami. Na przykład pewna osoba tak kochała poszczególne wiersze, że nie miała odwagi, by przeczytać całą twórczość. Było to niedługo po śmierci Szymborskiej, zgasła nadzieja na nowe wiersze, więc lepiej było niejako racjonować sobie jej utwory, czytać je powoli, jakby przedłużając życie poetki<sup>15</sup>. Zdaje się, że rzadko poezja potrafi wchodzić z taką intensywnością w codzienne życie czytelników i czytelniczek.

### Szymborska i włoscy pisarze

Szymborska stała się „doniosłym głosem włoskiej poezji” – oświadczył w 2023 roku badacz literatury Corrado Bologna w artykule o „zdumieniu cudowną zwyczajnością świata”. Autor pisał o „laickim franciszkanizmie” i „współczującym minimalizmie” poetki, w przeciwieństwie do „panującego antropocentryzmu”, a artykuł otwierał stwierdzeniem, że „Szymborską trzeba czytać w szkołach”, nie może być ona nadal nieznaną autorką o niewymawialnym nazwisku, która wprawiła wszystkich w zdumienie, kiedy ze Sztokholmu przyszła wiadomość o Noblu. Kreśląc między innymi sugestywne paralele między twórczością Szymborskiej i włoskiego poety Caproniego, Wallace’a Stevensa i „metafizyką codzienności” obrazów Hoppera, Bologna wspomina też zauroczenie Szymborską „cudownej poetki” Antonelli Aneddy, której wypowiedzi na temat polskiej poezji wyróżniają się głębią i oryginalnością<sup>16</sup>. Warto wspomnieć, że Anedda była wśród pięciu poetek czytających wybrane wiersze Szymborskiej na spotkaniu w ramach sesji na Uniwersytecie La Sapienza, która zakończyła uroczyste rok Szymborskiej we Włoszech. Polska noblistka miała według Aneddy „coś z Kordelii Szekspira”, próbowała wypowiedzieć prawdę, była – jak Elisabeth Bishop – „poetką spojrzenia, obserwatką darwinowską” i „bezinteresowną”. Jeśli Szymborska mówi „ja”,

15 Odpowiedź pani mgr Gaia Corà.

16 C. Bologna, *Lo stupore di fronte alla meravigliosa normalità del mondo*, <https://www.insla.europa.eu/2023/09/17/lo-stupore-di-fronte-alla-meravigliosa-normalita-del-mondo/> (10.02.2024).

czyni to, aby poddać siebie próbie, demaskuje nasze zagubienie, zna władzę – więc i bezradność, i oskarża obojętność historii. Anedda wybiera jako najbardziej reprezentatywny dla całej twórczości Szyborskiej wiersz *Żona Lota*, który jest poruszającym komentarzem nad ludzką „kruchością”, gdzie za każdą literą słyca szept słowa „może” – w interpretacji Aneddy żona Lota odwróciła się z powodu „braku” i „buntu”, „pragnienia rzeczy śmiertelnych”<sup>17</sup>.

W spotkaniach poświęconych noblistce biorą udział także włoscy poeci, jak Magrelli, Lamarque, Marcoaldi<sup>18</sup>. Magrelli stworzył książkę *Che cos'è la poesia?* [Czym jest poezja?] cytatem z wiersza *Możliwości*, który odmienił jego życie: w latach siedemdziesiątych zaangażowanie polityczne było priorytetem dla młodego pokolenia, Magrelli uprawiał więc wtedy poezję, lecz nie przyznając się do tego, napisał nawet artykuł o wymownym tytule *La vergogna della poesia* [Wstyd poezji]. To się zmieniło, kiedy przeczytał wersy Szyborskiej: „Wolę śmieszność pisania wierszy/ od śmieszności ich nienapisania”. Te słowa sprawiły, że Magrelli wyszedł z sytuacji niemożności: są one „niesamowitym pomysłem retorycznym”, Szyborska nie mówi, że pisanie nie jest śmieszne, lecz że wszystko jest śmieszne, więc możemy robić to, co lubimy. „Dla mnie to było istną eskortą”, oświadczył Magrelli, od tej chwili „powiedziałem sobie – ah, jestem wolny”<sup>19</sup>. Godne uwagi, że w nagraniu z 2019 roku Magrelli podkreśla, że Szyborska jest także „wielką prozaiczką”, przypominającą Rolanda Barthes'a – co świadczy o recepcji tłumaczeń tekstów prozatorskich poetki.

Vivian Lamarque i Franco Marcoaldi spotkali się w 2018 roku w Rzymie na wieczorze poświęconym Szyborskiej, który – po jak głosił tytuł wydarzenia – miał być „żywym hołdem” dla poetki. Relacjonująca dziennikarka wspomina wypowiedzi Marcoaldiego o sile polskiej noblistki, która polegała na mieszance „grozy i zachwyty: ona żyje w tym oksymoronie”, wychodząc od małych spraw, potrafi dojść do wszystkich, jej poezja ma „wzrastające poziomy głębokości”. Szyborska jest dla poetów i poetek „mistrzynią i przyjaciółką”,

17 Artykuł z lutego 2012 r. napisany po odejściu Wisławy Szyborskiej; A. Aneda, *La poesia di Wisława Szyborska*, <https://www.doppiozero.com/la-poesia-di-wislawa-szyborska> (16.02.2024).

18 Lamarque i Magrelli rozmawiali o Szyborskiej podczas spotkania *Preferisco Wisława Szyborska: poesia in dialogo* [Wolę Wisławę Szyborską. Poezja w dialogu] zorganizowanego w Bolonii w ramach *Szyborska Festival* (czerwiec 2023), <https://www.culturabologna.it/events/preferisco-wislawa-szyborska-poesia-in-dialogo> (13.02.2024).

19 Słowa Magrelli komentującego własną książkę *Che cos'è la poesia* podczas spotkania z okazji Światowego Dnia Poezji w 2019 r.: [https://www.youtube.com/watch?v=IX\\_koH\\_Tvew](https://www.youtube.com/watch?v=IX_koH_Tvew) (12.02.2024), min. 18.00-21.00.

a „radość pisania”, o której pisze, odczuwa Marcoaldi wtedy, kiedy „wszystko się zgadza”. Dla Lamarque natomiast ta „radość pisania” jest także możliwością „przenoszenia bólu do środka kartki, co jest przywilejem w stosunku do tych, którzy ten ból muszą trzymać w sobie”<sup>20</sup>.

Hołdem dla Szymborskiej są dwa wiersze Lamarque pod tytułem *Preferisco Szymborska I i II* [Wolę Szymborską I i II]<sup>21</sup>. Incipit „Wolę Szymborską” otwiera osobisty katalog upodobań ja lirycznego, które miesza z lekkością i ironią małe i duże sprawy: „wolę dni deszczowe/ od dni słonecznych i dni słoneczne od dni deszczowych/ wolę wojny bez liter w, o, j, n, y”. Lamarque dodaje też do katalogu instrukcję, jak wymawiać imię poetki – „wolę Wisławę, którą się czyta Visuava/ wolę Szymborską («Jesteś piękne – mówię życiu»)”. Notabene wśród zadawanych pytań dotyczących poetki na włoskim Google’u pojawia się właśnie także kwestia „jak się wymawia imię poetki?”, z odpowiedzią, że należy wymawiać „Visuava Scimborsca” – co jest kolejnym świadectwem popularności wśród Włochów, którzy są na ogół raczej leniwi, jeśli chodzi o uczenie się wymowy nazw i nazwisk w „egzotycznym” języku, takim jak polski. Pierwszy wiersz-wyliczenie Lamarque kończy się przewrotnym hołdem: „et wolę Szymborską,/ której wiersz splagiatowałam”. Druga enumeracja, *Wolę Szymborską II*, zaczyna się wersem „Wolę Szymborską nad rzeką Warta/ która woli kraje podbite/ niż podbijające”, katalog zamknięty jest ponownie włoską transliteracją imienia poetki:

wolę Szym co „jesteś piękne mówię życiu”  
 wolę Szymborską, wolę Wisławę  
 co po polsku wymawia się Visuava.

Twórczość Szymborskiej jest więc we Włoszech źródłem recepcji produktywnej – teksty Lamarque stały się inspiracją dla poety Lorenzo Marangoniego, który zdobył tytuł Mistrza w światowym Ślampie Poetyckim i tak prezentuje utwór *Preferisco Lamarque* [Wolę Lamarque]: „W 1997 Szymborska napisała wiersz *Możliwości...* W 2016 Vivian Lamarque pisze wiersz zatytułowany *Wolę Szymborską...* W 2020 biedak napisał wiersz zatytułowany *Wolę Lamarque*”. Marangoni replikuje strukturę enumeracyjną tekstu Szymborskiej,

<sup>20</sup> C. Palumbo, *inQuiete. Festival di scrittrici, Marcoaldi e Lamarque, omaggio vivente a Wisława Szymborska*, <https://www.artapartofculture.net/2018/10/09/inquiete-festival-di-scrittrici-14-marcoaldi-e-lamarque-omaggio-vivente-a-wislawa-szymborska/> (14.02.2024).

<sup>21</sup> Wiersze wydane w tomiku *Madre d’inverno*, Mondadori, Milano 2016], e-book.

do której się odnosi otwarcie, kiedy recytuje: „Wolę wiersze włoskie, kiedy są coverami wierszy polskich”<sup>22</sup>.

Odczuwa się fascynację Szymborską w poemacie *Il mondo sia lodato* [Niech będzie pochwalony świat], w którym Marcoaldi opiewa świat, gdyż na pochwałę zasługują „groza i zachwyt”<sup>23</sup>. W książce eseistycznej *Una certa idea di letteratura. Dieci scrittori per amici* [Idea literatury. Dziesięcioro przyjaciół-pisarzy] rozdział między Musilem a Hrabalem poświęcony jest właśnie Szymborskiej. Kiedy sięga się po jej wiersze, ma się „dziwne, przejmujące” wrażenie, że „wielka dama” literatury siedzi obok nas i daruje nam swoje „perły paradoksalnej mądrości” – tak Marcoaldi zaczyna rozdział, który jest rodzajem medytacji nad poezją noblistki. „Cud” tej poezji urzeczywistnia się dzięki „przyśpieszeniu obrazów, pytań i przypuszczeń”, byle jakie wydarzenie potrafi otwierać „przed naszym zdumionym spojrzeniem pierwsze i ostateczne sprawy życia”. Jest to zarazem „poezja dla wszystkich”, naznaczona „wrodzonym *sense of humour*”. Autor żałuje, że nie doszło nigdy do spotkania z Szymborską; na pewno zaprzeczyłoby ono regule, że nie należy osobiście poznawać cenionych przez nas poetów/ek, gdyż może to przynieść tylko wielkie rozczarowanie. Marcoaldi chwali także prozę poetki, *Lektury nadobowiązkowe* i *Pocztę literacką*, gdzie występuje ona jako „czytelniczka *volage*”, okazuje się kobietą „błyskotliwą... nieuzalającą się nad sobą”. Poeta zafascynowany jest problematyką „czasu” u Szymborskiej, która zdaje się kochać zwierzęta właśnie dlatego, że nie żyją one jak my, niejako „poprzez chwilę”, lecz – „w chwili”. Poeci są najbliżsi zwierzętom, i „pani z Krakowa”, która uprzywilejowuje „nieustanną metamorfozę”, „niepewność” taksonomii, „pojedynczość” doświadczenia, nakłania, abyśmy byli my też „stworzeniami chwili”, a nie „przechodzącymi przez chwilę”. Dlatego też „drogi liryczne” Szymborskiej są zawsze „nieprzewidziane, labiryntowe, wichrowate”, animowane przez to, co Marcoaldi definiuje jako *lateral thinking*. Im głębiej pogrążamy się w jej dziele, tym więcej rozumiemy, że Szymborska jest „fenomenalnym szperpą egzystencjalnym” – podsumuje Marcoaldi, dla którego poetka jest „niezastąpioną przewodniczką” dla tych, którzy pragną „oczyścić swój umysł”<sup>24</sup>.

Pisarz, badacz i tłumacz literatury portugalskiej Antonio Tabucchi zacytował Szymborską w zbiorze opowiadań *Racconti con figure* [Opowiadania z postaciami], polifonicznym zbiorze tekstów, które zrodziły się pod wpływem

22 <https://www.youtube.com/watch?v=7WCnUXmaISw> (16.02.2024).

23 F. Marcoaldi, *Il mondo sia lodato*, Einaudi, Torino 2015, e-book.

24 F. Marcoaldi, *Una certa idea di letteratura. Dieci scrittori per amici*, Saggine, Donzelli Editore, Roma 2018, rozdz. *Wisława Szymborska. Scrivere a piedi*, e-book.

malarstwa. Sekcja 6 opowiadania *Gli eredi ringraziano* [Spadkobiercy dziękują] zatytułowana *Giallo oro* [Barwa złota] otwiera się cytatem pierwszej i szóstej strofy wiersza *Allegro ma non troppo*: „Jesteś piękne – mówię życiu –/ bujniej już nie można było, / bardziej żabio i słowiczko, / bardziej mrówczo i nasiennie. / [...] / Chwałę hojność, pomysłowość, / zamaszystość i dokładność, / i co jeszcze – i co dalej – / czarodziejstwo, czarnoksiężstwo”. Wersy są punktem wyjścia do paradoksalnej rozmowy o synestezyjnym dialogu sztuk, dla Tabucchiego bowiem „krótka może być droga od obrazu do głosu”: „Wisława Szymborska nie napisałaby nigdy tych wersów, gdyby nie widziała barwy złotego Marii Heleny Vieira da Silva”, mówi pierwsza postać, a druga odpowiada, że także portugalska malarka Vieira da Silva „nie pomalowałaby nigdy tej barwy złotego, gdyby nie przeczytała wersów Wisławy Szymborskiej”. I aby dojść do „bogactwa” Szymborskiej, podsumuje jeszcze trzeci głos, trzeba mieć wielką zdolność do „inter-snu”, do *reverie*<sup>25</sup>.

Tabucchi dwa razy odniósł się do poezji Szymborskiej również w książce *Viaggi e altri viaggi, Podróże i inne podróże*<sup>26</sup>, zawierającej krótkie impresje z podróży mieszane z refleksjami o mapach świata i własnych lekturach. W tekście otwierającym książkę, *Atlante*, wspomina o „odkryciu” literatury i dwóch „magicznych” książkach: *Wyspie skarbów* i atlasie De Agostini. Ten atlas jest już nieaktualny, pisze Tabucchi, zmieniły się granice i kolory na mapach, trwają na niezmiennym miejscu tylko rzeki, góry, linie wybrzeży – lecz mogą one też należeć teraz do innego państwa... Tabucchi mógłby zacytować wiersz *Psalm* Szymborskiej – „O, jakże są nieszczelne granice ludzkich państw!” – lecz myśl o granicach geograficznych prowadzi go do refleksji o „jedynych granicach”, które się nigdy nie zmieniają – granicach „ludzkiego ciała”, i o tym, co ono czuje, kiedy zostają one przekroczone i „gwałcone”. Zwieńczeniem refleksji są cytaty pierwszej i ostatniej strofy wiersza *Tortury*, którymi kończy się tekst<sup>27</sup>. Rozdział *Kyōto. Città della calligrafia* [Kyōto. Miasto kaligrafii] zaczyna się z kolei cytatem z wiersza Szymborskiej, która wiedziała dobrze, pisze Tabucchi, że nadmiar piękna Kyōto uratował je od unicestwienia, i za-dedykowała mu wiersz *Napisane w hotelu*<sup>28</sup>.

25 A. Tabucchi, *Racconti con figure*, Sellerio, Palermo 2011, s. 9, 148.

26 A. Tabucchi, *Viaggi e altri viaggi*, oprac. P. Di Paolo, Feltrinelli, Milano 2013 [pierwsze wyd.: 2010]. Polskie wydanie: *Podróże i inne podróże*, przeł. J. Ugniewska, Czytelnik, Warszawa 2012.

27 Tamże, s. 23-25.

28 Tamże, s. 82.

Niesamowita zdaje się siła ekspansji tej poezji, która szerzy się koncentrycznie jak coraz to nowe kręgi na wodzie, więc badając obecność wiersza *Tortury* w sieci, otwieramy stronę z „artykułem-elegią” o Szymborskiej, która jest dla autorki „poetyckim placebo”, a w komentarzach ktoś wyznaje, że poznał ją dzięki Tabucchiemu, że poezji dotąd zbyt nie lubił/a, ale teraz się to trochę zmieniło<sup>29</sup>.

Jeśli Marcoaldi żałował, że nie spotkał Szymborskiej, w książce *Segnali di fumo* [Sygnały dymne] Camilleri mógł natomiast opowiedzieć o „niesamowitym spotkaniu”, które miało miejsce na przyjęciu w ambasadzie polskiej. Camilleri przyjął zaproszenie z entuzjazmem, tak silna była jego „miłość” do poezji Szymborskiej. Poetka, dowiedziawszy się, że twórca komisarza Montalbano dopiero co obchodził złote gody, zarecytowała własny wiersz o tym tytule, wyjaśniając, że napisała go dla pary przyjaciół – był to tekst, pisze Camilleri, zarazem „serdeczny i ironiczny”. Po lekturze Szymborska odwróciła się do państwa Camilleri i powiedziała, aby zabrali sobie całą serdeczność, ironię zostawiając innej parze<sup>30</sup>. Cytując ten tekst, Roberta Scorraneze zauważyła, że wspomnienia pośmiertne o poetce wydają się zasłonięte „dziwną magią”, jakby było w niej coś „niewytłumaczalnego”<sup>31</sup>.

### Bransoletka minister

Poezja Szymborskiej została nawet zawłaszczona przez politykę, mianowicie przez Elbę Fornero, była minister pracy rządu Montiego (2011-2013), który wystąpił pod hasłem *austerity*, co znaczyło na przykład program ostrego cięcia emerytur. Minister Fornero – wspomniana między innymi dzięki temu, że podwyższyła wiek emerytalny z 61 do 67 lat – na spotkaniu z przedstawicielami związków zawodowych założyła różową bransoletkę z cytatem z wiersza *Portret kobiety*: „To warte, niemożliwe, trudne, warte próby”<sup>32</sup>. Komentując film Luca Bessona „A” o birmańskiej opozycjonistce Aung San Suu Kyi, laureatce Pokojowej Nagrody Nobla, Fornero *oświadczyła* w 2012 roku, że podarowano jej bransoletkę z wersem Szymborskiej:

29 S. Turturro, *A proposito di Wisława Szymborska*.

30 A. Camilleri, *Segnali di fumo*, Utet Libri, Torino 2014, s. 20.

31 R. Scorrane, *La poetessa dei collage...*, s. 32.

32 Zob. też L. Marinelli, *Jarmark cudów...*, s. 8; J. Mikołajewski, *Eco Szymborskiej – dwa słowa o jej obecności we Włoszech*, „Dekada Krakowska” 2013, nr 4/5 (8/9), s. 19.

Tylko kobieta może zrozumieć do końca sens tych słów. Myślę, że kobieta taka jak Aung San Suu Kyi jest dowodem na to, że słowa polskiej poetki są prawdziwe. Te parę słów opowiada historię kobiety, która nie uchyla się od własnych obowiązków, kobiety, która nie poddaje się w obliczu trudności, rozumie, co jest dobre i dla tego dobra walczy<sup>33</sup>.

Fornero, która wybrała ten wers jako hasło swojej pracy w rządzie, odniosła się ponownie do Szymborskiej w wywiadzie udzielonym w 2018 roku. Wspominając doświadczenie rządu Montiego i broniąc swoich decyzji w imię „pragmatyzmu” i „odwagi”, zacytowała raz jeszcze wers „polskiej poetki Wisławy Szymborskiej” – w języku angielskim (sic!): „It’s easy, impossible, toughgoing, worth a shot”<sup>34</sup>.

### Poeta wędrowiec i tomik Szymborskiej

Najbardziej zadziwiająca włoska wiadomość związana z Szymborską to historia z 2012 roku, której bohaterami są z jednej strony weneckie władze i biurokracja, a z drugiej – „poeta uliczny” Antonio Melis. Artysta *bohémien*, urodzony na Sardynii, prowadził życie wędrowca od trzydziestu lat, podróżował po kraju, na placach rozkładał stolik, na nim – czerwony dywanik orientalny i skrzynkę z pergaminami, na których zapisywał wiersze do rozdawania przechodniom. We wrześniu 2012 roku Melis rozłożył stolik z wierszami o „miłości i przyjaźni” na weneckim placu Santa Margherita, a ponieważ nie miał zezwolenia, by zająć publiczną przestrzeń, policjanci zarekwirowali mu skrzynkę i wiersze, grożąc mandatem w wysokości 2500 euro. W gazetach pisano o wydarzeniu, zakłopotany burmistrz Wenecji Sandro Simionato, w geście przeprosin, obiecał podarować poecie książkę... Szymborskiej! „Żyję godnie, prosząc o parę groszy w zamian za wiersz” – zadeklarował wtedy Melis dziennikarzom – „wolność nie ma ceny, żyję w ten sposób już 38 lat, nie przeszkadzam nikomu”. Melis wspominał, jak mieszkał na Lido od 1981 do 1985 roku: „Poznałem siebie, żyłem na plaży”. Komentarz poety zdaje się wyrażać prawdziwie „Szymborski” stosunek do rzeczywistości i do życia, którego ciemne strony znał jak mało kto, wiodąc los nomada. A jednak

33 <https://www.oggi.it/people/programmi-tv-spettacoli/2012/03/23/elsa-fornero-ed-emma-bonino-che-cosa-ho-pensato-guardando-il-film-su-aung-san-suu-kyi/> (15.02.2024).

34 <https://www.aggiornamentisociali.it/articoli/elsa-fornero-servire-il-proprio-paese-lontano-dai-semplicismi/> (12.02.2024).

to przykre wydarzenie podsumował tak: „Na Lido nauczyłem się uwalniać od materii, aby do niej wrócić pełen miłości. Kocham życie, lubię Campo Santa Margherita. Osoby, które postępują złośliwie, naruszają prawa wszechświata. Policjanci mogli mi zabrać wszystkie wiersze i mogą mi je oddać. Przyszedłem w spokoju i w spokoju odejść”<sup>35</sup>.

Historia Melisa, poety wędrowca wyposażonego w kruche sprzęty i we własne wiersze, ofiary bezwzględnych przepisów administracji, którym przeciwstawił pogodną mądrość i siłę przetrwania, zdaje się wymownym znakiem recepcji Szymborskiej we Włoszech, skoro właśnie tomik jej wierszy, *Discorso all'ufficio oggetti smarriti* [Przemówienie w biurze rzeczy znalezionych], miał się stać darem na znak „hołdu dla tych, którzy jak on wyrażają poezją własne bycie w świecie”<sup>36</sup>.

### „Tortury”

Najczęstsze etykiety charakteryzujące poezję noblistki to „lekkość”, „łatwość w odbiorze”, „radość” – szersza publiczność jednak zna i ceni inne strony tej twórczości, która mówi o sprawach aktualnych i bolesnych, jak pisze autorka artykułu *Innamorati di Wisława Szymborska* [Zakochani w Wisławie Szymborskiej]: poetka ma na uwadze codzienność, jej język jest prosty, lecz taka opcja stylistyczna nie równa się z banalnością, Szymborska pisze także o skomplikowanych sprawach etyki i aktualności<sup>37</sup>.

Donatella di Cesare we wstępie do książki o dramatycznej obecności dehumanizujących praktyk w naszym świecie, opatrzonej znamienym tytułem *Tortura*, zacytowała w całości wiersz Szymborskiej, niemal „krótki traktat filozoficzny”. Trzeba przyznać, że nic się nie zmieniło, jak pisze Szymborska w wierszu, w którym wnikliwość nie wyklucza zaskoczenia i niedowierzania, że groza tortur nadal się powtarza. Wymawianie słowa „nie” to bezbronny upór, musimy jednak pamiętać, że nie jesteśmy tylko

35 V. Mantengoli, *Ma le poesie non fanno male*, „La Nuova di Venezia e Mestre” 19 września 2012, <https://nuovavenezia.gelocal.it/venezia/cronaca/2012/09/19/news/ma-le-poesie-non-fanno-male-1.5716737> (12.02.2024).

36 *Vigili sequestrano poesie ad un poeta di strada e il vicesindaco si scusa*, „Venezia Today” 16 września 2012, <https://www.veneziatoday.it/cronaca/sequestrate-poesie-vicesindaco-scuse.html> (15.02.2024).

37 F. Cerutti, *Innamorati di Wisława Szymborska*, „Magma Magazine. Eruzioni letterarie” 23 czerwca 2022, <https://www.magamag.it/szymborska-cosa-leggere-guida/> (12.02.2024).

tym, co robimy, lecz także tym, co obiecujemy robić – czy czego zobowiązujemy się nie robić<sup>38</sup>.

Cytat z wiersza *Tortura* otwierał publikację pokonferencyjną sesji międzynarodowej, która odbyła się w 2018 roku na Uniwersytecie w Ferrarze. Tytuł wydarzenia odwoływał się do refrenu wiersza Szyborskiej – „Nic się nie zmieniło” – który poprzez dodanie znaku zapytania stawał się punktem wyjścia do refleksji nad okrutnym przestępstwem w dzisiejszym świecie: „Nulla è cambiato? Riflessioni sulla tortura” [Nic się nie zmieniło? Refleksje o torturach]<sup>39</sup>.

Znakiem tego, że poezja staje się punktem odniesienia w rozważaniach o nieludzkiej zbrodni zadawania tortur, była jego lektura w programie telewizyjnym *Propaganda live* (2019): aktor Valerio Mastandrea recytował wiersz w ramach akcji domagającej się prawdy w sprawie zamordowania Giulia Regenigo, doktoranta porwanego i brutalnie torturowanego, którego ciało zostało odnalezione na autostradzie między Kairem i Aleksandrią w 2016 roku<sup>40</sup>.

### **„Zanim dostała Nobla, kiedy jeszcze nie wiedziałem, że Szyborska istnieje w rzeczywistości, czułem potrzebę, by ją wymyślić”<sup>41</sup>**

Jak wspominali Tomassucci<sup>42</sup>, Marinelli<sup>43</sup> i Mikołajewski<sup>44</sup>, poezją Szyborskiej zajęła się także włoska krytyka, do historii „szyborsizmu” weszła zwłaszcza polemika na łamach dodatku do gazety „Corriere della sera” z marca 2012 roku. Krytyk Carlo Carabba wystąpił wtedy pod hasłem „Mniej Sanguinetiego, więcej Szyborskiej: uwolnijmy poezję”, co miało być apelem na

38 D. Di Cesare, *Tortura*, Bollati Boringhieri, Torino 2016, s. 13.

39 *Nulla è cambiato? Riflessioni sulla tortura*, red. L. Stortoni, D. Castronuovo, Bononia University Press, Bologna 2019, [https://www.macrocimes.eu/media/uploads/allegati/4/riflessioni-sulla-tortura\\_cover-e-indice.pdf](https://www.macrocimes.eu/media/uploads/allegati/4/riflessioni-sulla-tortura_cover-e-indice.pdf) (15.02.2024).

40 <https://www.la7.it/propagandalive/video/valerio-mastandrea-per-giulio-regeni-25-01-2019-261410> (12.02.2024).

41 A. Belardinelli, *Wisława Szyborska in Italia: perché ci mancava*, w: *Szyborska, la gioia di leggere*, s. 87.

42 G. Tomassucci, *Niektórzy lubią Szyborską*, s. 4, <https://www.szyborska.org.pl/app/uploads/2020/04/Niektórzy-lubią-Szyborską.pdf> (10.02.2024).

43 L. Marinelli, *Jarmark cudów...*, s. 11.

44 J. Mikołajewski, *Eco Szyborskiej...*, s. 21.

rzecz poezji, która jest zrozumiała i potrafi nawet wzruszać – w przeciwieństwie do trudnej, eksperymentalnej poetyki neoawangardy reprezentowanej przez twórczość Edoardo Sanguinetiego.

Warto tu wspomnieć wypowiedzi wielkiego krytyka Belardinellogo w tekście o wymownym tytule *Wisława Szymborska we Włoszech: dlaczego jej nam brakowało*, zawartym w cennej książce zawierającej akta sesji zorganizowanej przez Tomassucciego w Pizie w 2014 roku. Belardinelli wyznaje, że marzył o poezji Szymborskiej, ma ona bowiem cechy, których brakuje włoskiej poezji: to mieszanka wyobraźni z codziennością, humor, gra słów, dialektyka, dzięki której spotykają się przeciwne bieguny, ironia i patos, intelektualna śmiałość i precyzja techniki. Włoski sukces poetki był dla krytyka równoczesny z pojawieniem się we Włoszech nowego stylu poetyckiego, który rezygnuje z „semantycznego zamglenia”. Czasem „teatralna” i „kabaretowa”, „intelektualna” Szymborska daje nam wiersze, które są „muzyką myśli”, szuka tego, co „pojedyncze”, i dlatego „nie nudzi się i nie nudzi nas”<sup>45</sup>.

### Szymborska w sieci

Zjawiskiem godnym uwagi jest obecność Szymborskiej w sieci – internet to w przypadku poetki symptom popularności i równocześnie rezonator, rozpowszechniający jej twórczość tak, jak tylko błyskawiczne i wszechogarniające medium może to czynić. Osobliwy pojemnik sieci zdaje się odzwierciedlać cechy poetyki Szymborskiej, jak eks-centryczność, by posłużyć się kategorią Grażyny Borkowskiej<sup>46</sup>, i nieustanny hermeneutyczny ruch do przodu – internet pokazuje nam równocześnie cały wachlarz inspiracji, *fugę* cytatów, sugestii, wydarzeń, wersów i sztuk zainspirowanych jej twórczością, mieszając i ustawiając obok siebie różne poziomy odbioru. Wystarczy więc wpisać słowa: „Szymborska – poesia – poetessa”, dodając na przykład słowa „gioia – amore”, czyli „radość – miłość”, i oto otwiera się skrzynia zaskakujących spostrzeżeń, pełnych entuzjazmu inicjatyw, istny świat à la Szymborska, gdzie blogi wielbicieli poezji miłosnej sąsiadują z zaangażowanymi wypowiedziami na temat tortur, mieszają się poziomy rzeczywistości, reklama żywności ekologicznej i portal Karmelitów Bosych regionu Veneto, strony o akupunkturze i poezji na wynos, cytat wiersza *Perspektywa* na Facebooku niejakiej „sekty

45 A. Belardinelli, *Wisława Szymborska in Italia*, s. 87-91.

46 G. Borkowska, *Szymborska eks-centryczna*, „Teksty Drugie” 1991, nr 4 (10), s. 45-58.

wymarłych poetów<sup>47</sup> i urzekające zdjęcia wieczorów poetyckich podczas letnich wakacji na wyspie Stromboli.

Marinelli podkreślał wpływ internetu na zjawisko włoskiego „szymborskizmu” już w 2013 roku, stwierdzając, że hasło „Szyborska” przynosiło w wyszukiwarce Google „202 000 stron w języku włoskim na google.it (w porównaniu do 606 000 na google.pl)”<sup>48</sup>. Na łamach *Sette*, dodatku gazety „Corriere della sera”, dziennikarka Roberta Scorrane, recenzując świeżo tłumaczoną przez Andreeę Ceccherellego biografię Szyborskiej autorstwa Bikont i Szczęsnej, wspominała w 2015 roku, że Adelphi określa jako „niesamowite” liczby egzemplarzy sprzedanych książek poetki, i ogłosiła, że poetka *collage* podbiła sieć – na Twitterze co godzinę ktoś wrzuca jej wers, obecna jest na mniej więcej milionie stron wyszukiwanych przez Google<sup>49</sup>.

Badanie przykładów obecności Szyborskiej we włoskim internecie może nas zaprowadzić na przykład do tekstu na stronie *Scienza in rete (Nauka w sieci)*. Gianni Zanarini wychodzi od ważkich pytań poezji Szyborskiej – „jak patrzeć na świat?”, „jak go opisać?” – które są też pytaniami, na jakie nauka od wieków usiłuje odpowiedzieć. Zdziwienie poetki światem, które jest bodźcem do poszukiwań naukowych, przypomina autorowi słowa Leopardiego w *Pieśni nocnej wędrownego pasterza w Azji* – lecz w „łżejszej” atmosferze „przyjemnej ironii” poetki. Wers „pozornie zdumiewający” o *człowieku* „marnego wyrodka kryształu” (*Sto pociech*) nasuwa autorowi skojarzenie z książeczką, wydaną w 1944 roku, „poety-naukowca” Erwina Schrödingera, *Czym jest życie?*, na której kartach współtwórca mechaniki kwantowej zastanawiał się, czy „tajemniczy kod DNA” nie mógłby posiadać struktury „kryształu aperiodycznego”. W tym samym roku miłośnik nauki Raymond Queneau, pisze Zanarini, opiewał w *Małej kosmogonii kieszonkowej* „siłę przełomową” i „porządek” kryształów, które stoją u źródeł żywych organizmów. Tak więc, podsumuje autor, „wyrodkiem” kryształu jest także poeta, który może się odważyć skierować pytania do minerałów w *Rozmowie z kamieniem*<sup>50</sup>.

47 Grupa na Facebooku „La setta dei poeti estinti”, [https://www.facebook.com/iPoetiEstinti/posts/wislawa-szyborska-poesiegrazie-monica/1239012322895459/?locale=it\\_IT](https://www.facebook.com/iPoetiEstinti/posts/wislawa-szyborska-poesiegrazie-monica/1239012322895459/?locale=it_IT) (14.02.2024).

48 L. Marinelli, *Jarmark cudów...*, s. 12.

49 R. Scorrane, *La poetessa dei collage...*, s. 32.

50 G. Zanarini, *Wisława Szyborska e la scienza*, <https://www.scienzairete.it/articolo/wislawa-szyborska-e-scienza/gianni-zanarini/2018-05-17> (16.02.2024).

Na łamach czasopisma lekarzy prowincji Genua autor artykułu o „wizycie medycznej i poezji” cytuje wiersz *Odzież*, który jest zapisem „wyobrażonej” rozmowy. Ta swoista konwersacja wydaje się jednak jakby „nagrana” w rzeczywistości, którą trudno zmienić – przez biurokrację wymagającą oszczędności, kiedy przecież trzeba chorych leczyć, i przez usposobienie lekarzy i ich podejście do ludzi, którzy się do nich zwracają o pomoc. Jeśli zdołamy utożsamiać się z pacjentami (którzy się rozbierają w naszych gabinetach), jak to robi Szymborska w swoim wierszu, i być im bliscy, „aż do szalika założonego przed wyjściem”, znajdziemy znak nadziei dla życia, które dalej trwa – kończy autor<sup>51</sup>.

Na stronie Karmelitów Bosych regionu Veneto można przeczytać wypowiedź otwierającego kongres poświęcony św. Teresie z Àvili, który cytuje *Rozmowę z kamieniem*, podkreślając, że choć to bardzo dalekie rzeczywistości, można wysunąć paralelę: Teresa porównuje duszę do diamentu, który jest kamieniem, ale szlachetnym, jak też do twierdzy wewnętrznej, do której środka można nie zdołać wejść, zatrzymując się na powierzchni. Polska poetka mówi coś podobnego wtedy, kiedy „kamień” jej wiersza tłumaczy, dlaczego człowiek nie może do niego wejść: „nie wejdiesz/ brak ci zmysłu udziału”. Jeśli zbliżamy się do pism św. Teresy z naszymi niepokojami ludzi XXI wieku – wtedy można czytać Teresę z Szymborską, a przemianą, która dzieje się w twierdzy Teresy z Àvili, może stać się wyrobienie w sobie „zmysłu udziału”, czyli zbliżanie się do naszych bliźnich<sup>52</sup>.

W przypadku Szymborskiej nawet recenzje na stronach sklepów internetowych są ciekawą, czasem zabawną lekturą: „radzę tym, którzy nie lubią szczególnie poezji”, „porusza serce albo je koi”, „szkoda, że książeczka taka krótka”, „treść zawsze na dwóch poziomach: prostota i refleksja”, a przede wszystkim – „Szymborska nie zawodzi”.

### Tajemnica sukcesu Szymborskiej

Można różnie tłumaczyć sukces Szymborskiej we Włoszech i opowiadać o wielkim „zbiorowym zauróczeniu” jej dziełem. Marchesani stwierdził, że tomiki Szymborskiej kupują wszyscy, nawet ludzie, którzy zazwyczaj poezji nie czytają, jest więc ona osobliwym zjawiskiem. Każdy może się rozpoznać

51 S. Fiorato, *La visita medica e la poesia*, „Genova medica” 3 marca 2013, nr 3, s. 28.

52 *Il castello di Teresa e la pietra di Szymborska*, <https://www.carmeloveneto.it/joomla/2014-11-25-14-48-11/centenario-teresiano/245-il-castello-di-teresa-e-la-pietra-di-szymborska> (13.02.2024).

w jej wierszach, a on sam, tłumacząc jej poezję, zastanawiał się: „jak to możliwe, że ona zna mnie tak dobrze? Jak może tak opisywać moje emocje, moje życie?”. A poza tym jej poezja jest „antyideologiczna” i „pełna niespodzianek”<sup>53</sup>. Marinelli podkreślił „głęboko humanistyczną... nawet renesansową nutę” tej poezji, jak i „anty-egocentryzm”, „dialogiczną postawę”, zdolność „przemawiania do każdej osoby”<sup>54</sup>. Według Tomassucci poetka „sprowokowała masową recepcję poezji”, którą można „paradoksalnie” porównać do hipnotyzującego występu Ginsberga i Baraka na festiwalu poezji w Castel Porziano w 1979 roku<sup>55</sup>. Andrea Ceccherelli podkreślił, że wielkość tej poezji zawarta jest w równowadze między „zachwytem” i „rozpaczą”<sup>56</sup>. Alessandro Ajres, wspominając o włoskich wydarzeniach roku Szyborskiej, stwierdził, że jej międzynarodowy sukces bierze się stąd, że czytających wiersze poetki pochłaniają kwestie filozoficzne, choć nie zdają oni sobie sprawy, jak to się dzieje. Drugim czynnikiem popularności jest aktualny wymiar „polityczny” tych wierszy – Szyborska bliska jest współczesnej wrażliwości ekologicznej czy też kwestii równouprawnienia kobiet<sup>57</sup>.

Składniki sukcesu tej poezji zawarte są w powtarzających się etykietach i sądach, które może nieco banalizują jej wielkość, ale funkcjonują znakomicie jako wizytówka: lekka, prosta, łatwa w odbiorze, przyjemna, pocieszająca, jej wiersze sprawiają, że czujemy się lepiej itd. Także wśród słów-kluczy wypowiedzi studentów/ek górują „rzeczywistość” i „codziennosc”, jakby odczuwało się potrzebę świętowania „banalnej” zwyczajności.

Kiedy myślę o niesamowicie barwnej, kalejdoskopowej recepcji Szyborskiej we Włoszech, przypomina mi się wypowiedź hiszpańskiego poety Viktora Gòmeza, na którą się natknęłam, wędrując po sieci śladami Szyborskiej. Gòmez interpretował w 2009 roku wiersz *Wietnam* w świetle

---

53 A. Małyszkiwicz, *La poesia non può essere amata per descrizione*, wywiad z P. Marchesanim (Genua, 8.06.2011), „pl.it/ rassegna italiana di argomenti polacchi” 2013, nr 4, s. 317-329, <https://plitonline.it/pdf/2013/plit-4-2013-317-329-pietro-marchesani-anna-malyszkiwicz.pdf> (12.02.2024).

54 L. Marinelli, *Jarmark cudów...*, s. 14.

55 G. Tomassucci, *Niektórzy lubią Szyborską*, s. 1.

56 L. Rondi, *Lo stupore di Wisława Szyborska*, wywiad z A. Cecherellim, „Altraeconomia” 2022, nr 245, <https://altreconomia.it/andrea-ceccherelli-lo-stupore-di-wislawa-szyborska/> (15.02.2024).

57 A. Ajres, *I versi semplici di Szyborska...* Zob. także wersję polską: *Wisława Szyborska we Włoszech*, przeł. M. Kursa, „Gazzetta Italia” 18 listopada 2023, <https://www.gazzettaitalia.pl/pl/wislawa-szyborska-we-wloszech/> (13.02.2024).

„antyretoryki” poetki, która umie nas stawiać wobec kwestii ostatecznych. Pisał: „kobieta polska czy wietnamska, hiszpańska czy z Salwadoru, czy z Etiopii – napisała ten wiersz”<sup>58</sup>. Jest to dla mnie efektowny i prosty wyraz tego, czym jest „zmysł udziału” Szyborskiej, jedna z tajemnic sukcesu tej niesamowitej poezji.

## Abstract

---

### Francesca Fornari

CA' FOSCARI UNIVERSITY OF VENICE

*“Collective Infatuation”: Notes on Szyborska in Italy*

“Atypical social phenomenon,” “rock star of poetry,” “popular culture icon,” extraordinary “mix of lightness and intensity,” “pop” Nobel laureate – the terms of the press and critics give a measure of the success of Szyborska’s work in Italy. Today, the Nobel Prize winner is considered “the momentous voice of Italian poetry,” and the presence of her work online is astonishing. Cinema, theater and music, poets and writers, and, above all, the reading public have succumbed to a “collective infatuation” with Szyborska’s poetry. In the article, I present selected phenomena testifying to the incredible, kaleidoscopic reception of Szyborska in Italy.

## Keywords

---

Szyborska, reception, Italy

---

58 V. Gòmez, *Wisława Szyborska: Vietnam, un poema de 1967*, <http://caudaldepoeticas.blogspot.com/2009/05/wislawa-szyborska-vietnam-un-poema-de.html> (12.02.2024).